

SYLWIA WARAKOMSKA-GRZYCKA

ur. Lublin; 1923

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, praca, internista, pacjenci

Pierwsza praca po studiach

Pierwsza praca to była praca niby internisty. Część Lublina przydzielono do mnie, a część Lublina do kogoś innego. Miałam najlepszą niby część Lublina, Krakowskie Przedmieście i niektóre odnogi tej ulicy. Ponieważ zdawałam sobie sprawę, że prawie nic nie umiem, bo wiadomości książkowe, a praktyka to zupełnie coś innego, za swoje takie przekonanie przyjąłabym aby nie zaszkodzić, bo pomoc to na pewno nie pomogę. Miałam taką pacjentkę, ja byłam wtedy młoda wobec tego ona była dla mnie w starszym wieku, nie pamiętam może sześćdziesięcikilkuletnia, która przychodziła do mnie, co tydzień i mówiła tak: „Musi mnie pani nauczyć inteligencji.”. Nie wiedziałam jak to zrobić, ale wymyśliłam taki [sposób, powiedziałam do niej]: „Dam pani jeden wyraz i pani się jego nauczy. Ja pani wytłumaczę, co on oznacza i potem panią przepytam.”. Po kolejnej takiej wizycie żądała nieomal ode mnie żebym dała jej skierowanie na coś ortopedycznego. Mówię: „Ja nie mogę, to może dać pani tylko ortopeda.”. Obraziła się na mnie i więcej nie przyszła.

Data i miejsce nagrania	2012-08-12, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"